

Anna Kowalczyk

Edukacja regionalna

*Program wycieczek po Tyczynie i okolicy
dla klas IV-VI*

Tyczyn, 2006

*Pracę tę poświęcam moim Uczniom
- kochajcie MAŁĄ OJCZYZNĘ*

SPIS TREŚCI

O Programie ...	5
Wstęp	6
Tyczyn - trasy wycieczek	8
Trasa I. Śladem najstarszych zabytków	8
Trasa II. Śladami przydrożnych kapliczek	13
Trasa III. Śladami miejsc pamięci narodowej	19
Trasa IV. Śladami cmentarzy Tyczyna	29
Trasa V. Wycieczka całodniowa	33
Efekty realizacji programu	37
Ewaluacja programu - ocena osiągnięć uczniów	37
Zasłużeni dla Tyczyna	38
Słowniczek wybranych terminów	41
Bibliografia	42

O Programie ...

Nadrzędnym celem w edukacji regionalnej jest kształtowanie postawy patriotycznej, m.in. poprzez ukazanie walorów przyrodniczych i kulturowych najbliższej okolicy. Jedną z najbardziej skutecznych metod osiągnięcia tego celu jest prowadzenie zajęć terenowych. Zaproponowane trasy wycieczek po Tyczynie i jego okolicy umożliwią poszerzenie i uporządkowanie zdobytej wiedzy z zakresu historii, języka polskiego, edukacji regionalnej i ekologicznej. Trasy zajęć terenowych zostały zaplanowane z uwzględnieniem wszystkich atrakcyjnych i znaczących elementów przyrodniczych oraz antropogenicznych, a równocześnie są dostosowane od wymagań programowych i wieku uczniów. Opracowanie posiada bardzo dużą wartość metodyczną i merytoryczną.

Dużą jego zaletą jest wzbogacenie trasy o ciekawe opisy krajobrazu, opisy środowiska przyrodniczego, elementy historyczne, legendy, wiersze oraz biografie osób zasłużonych dla regionu. Dodatkowo program wycieczek został urozmaicony propozycjami ćwiczeń i kartami zadań. Zaproponowane zadania są właściwie dobrane do poszczególnych przystanków i stwarzają uczniom możliwość utrwalenia wiedzy o najbliższej okolicy. Są również niezastąpionym sposobem kształcenia i rozwijania u uczniów właściwej postawy i poczucia przynależności do Małej Ojczyzny. Wycieczka jest formą zajęć, która stanowi dla uczniów źródło wielu przeżyć, dostarcza wrażeń estetycznych, kształtuje holistyczny sposób patrzenia na otaczający świat. Jest ważnym i cennym narzędziem dla nauczycieli i uczniów, i jest bardzo przydatna w poznawaniu własnego regionu.

Bogata i różnorodna oferta tras wycieczek daje nauczycielom duże możliwości adaptacji do potrzeb realizowanych celów edukacyjnych, a także poziomu nauczania. Ciekawym dodatkiem do opracowanego programu są kolorowe zdjęcia.

Zważywszy na fakt, że Tyczyn jest miejscowością posiadającą duże walory przyrodnicze, bogatą przeszłość historyczną i wiele cennych zabytków architektury, opracowanie jest także materiałem reklamowym i promocyjnym miasta i okolicy.

**Doradca ds. regionalnych
Kuratorium Oświaty
w Rzeszowie**

Anna Pawlus-Lutczyk

**Dyrektor
Podkarpackiego Centrum
Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie**

Zbigniew BURY

Wstęp

Wycieczka jest najbogatszym źródłem zdobywania wiedzy o najbliższym otoczeniu. Poznawanie regionu powinno odbywać się stopniowo – „od bliskiego do dalekiego”. Uczniowie powinni poznać najpierw okolicę, ciekawe miejsca przyrodnicze (park w Tyczynie), zabytki, pamiątki, miejsca pamięci, pracę ludzi, a dopiero potem poznawać inne regiony kraju. Miasta i regionu nie poznamy w klasie. Musimy wyjść w teren. Tam uczniowie mogą sprawdzić swoją werbalną wiedzę i wyzwolić swoją aktywność i dociekliwość. Mogą pytać i wymieniać poglądy. Wypowiedzi będą wtedy spontaniczne, ciekawe i wzbogacone o emocjonalne przeżycia. To przecież towarzyszy każdej wycieczce.

Wychowawca przebywając z grupą ma możliwość obserwowania jej w różnorodnych okolicznościach. Dzieci zachowują się różnie; jedne są koleżeńskie, gotowe innym nieść pomoc, inne okażą się egoistami. Tego nie da się zauważyć w szkole, gdyż na wycieczce dziecko znajduje się w odmiennych warunkach niż na przerwie czy podczas lekcji. Wycieczka stwarza możliwość kształtowania kultury na co dzień, odpowiedniego zachowania się na ulicy, w miejscach publicznych, wśród obcych ludzi, w nowym środowisku. Ludzie patrzą na wycieczkowiczów, obserwują bacznie, a potem wyciągają wnioski – dobre lub złe.

Wycieczka często stwarza możliwości do rozwijania zainteresowania czymś, na co wcześniej uczeń nie zwrócił uwagi. Wychowawca poznaje talenty swojego wychowanka, jego uzdolnienia, zainteresowania, psychiczne predyspozycje do rozwijania zainteresowań.

Wycieczka to źródło przeżyć, wzruszeń estetycznych. Inspiracją do nich jest chęć i potrzeba obcowania z przyrodą. Uczeń uświadamia sobie, że wszyscy jesteśmy jej częścią i bierzemy na siebie odpowiedzialność za jej stan. Wycieczka także stwarza sytuację szczególnie dogodną do kształtowania postaw patriotycznych, umiłowania wolności, wzajemnej tolerancji i szacunku do przeszłości.

Wycieczka to także aspekt sprawnościowy. Ruch na świeżym powietrzu dobrze wpływa na rozwój sił fizycznych i sprawność. Ważne to jest szczególnie teraz, gdy dzieci najchętniej siedzą przed szklanymi ekranami telewizorów i komputerów.

Argumenty te przemawiają za tym, że wycieczka to najbardziej wartościowa forma organizacyjna nauczania. Wpływa na rozwój dziecka, urozmaica nauczanie i zbliża uczniów do „małej Ojczyzny”.

Osoby realizujące program: nauczyciele poloniści i wychowawcy, inni nauczyciele, dyrektor szkoły, higienistka szkolna

Adresaci programu: uczniowie klasy IV-VI szkoły podstawowej.

Czas realizacji programu: 3 lata.

Cele programu wycieczek

Cel główny: zadanie interdyscyplinarne, uwzględniające problematykę polonistyczną, historyczną, przyrodniczą, społeczną regionu w rozwoju uczniów klas IV-VI.

Cele szczegółowe:

- * przejście ze szkoły do wyznaczonych przystanków,
- * wybranie obiektów na trasie wycieczki,
- * realizacja zajęć na przystankach,
- * posługiwanie się informatorem „Tyczyn. Miasto i Gmina”,
- * poprawne zachowanie się w miejscach publicznych.

Sposób realizacji programu

Metody pracy: podająca, problemowa, praktyczna, aktywna, obserwacyjna.

Forma nauczania: zajęcia w terenie.

Środki dydaktyczne:

- * karty pracy ucznia,
- * atlas geograficzny, mapa miasta, przewodnik – informator krajoznawczy,
- * przyrządy do rysowania, taśma, album ze zdjęciami,
- * apteczka pierwszej pomocy.

*Program wycieczek po Tyczynie kieruję do nauczycieli regionalistów,
a także tych,
którzy chcą pogłębić wiedzę na temat naszego miasta i jego okolic*

TYCZYN – trasy wycieczek

Trasa I. Śladem najstarszych zabytków

Przebieg ścieżki dydaktycznej

Przystanek I

- * Ze szkoły wyruszamy ulicą Pułanek w kierunku ulicy Parkowej. Wchodzimy do parku krajobrazowego (11,8 ha), otaczającego zespół pałacowo-folwarczny. Zachował się do dziś piętrowy murowany dwór zwany tu przez wszystkich pałacem; został wybudowany w miejscu wcześniejszego dworu – wzniesionego w latach 1862-69 przez hr. Ludwika Wodzickiego, który był wtedy właścicielem Tyczyna. Obiekt ten był przebudowany w kolejnych latach: w 1881 dobudowano doń pawilon gościnny, a w 1890 – oficynę, portyk nad podjazdem, od strony południowej przyozdobiono pałacyk kolumnami. Po śmierci Ludwika Wodzickiego (1894) pałacyk przeszedł w ręce jego córki Izabelli, która sprzedała go w 1911 r. Witoldowi Uznańskiemu. W rękach Uznańskich majątek pozostawał do 1944 r., potem został upaństwowiony. Pałac przeznaczono na siedzibę Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Orkana. Zwiedzamy pałacyk w środku, za zgodą dyrekcji szkoły. Warto zobaczyć pozostałości dawnego umeblowania: kredens w gabinecie dyrektora szkoły, szafy w pomieszczeniach 16 i 19. W niezmienionym stanie pozostał hol główny – z kominkiem w drewnianej obudowie, klatką schodową i antresolą.
- * Inne budynki, które wchodziły w skład zespołu pałacowego to: domek ogrodnika – dziś są tu pomieszczenia mieszkalne, gorzelnia – dziś obiekt będący własnością Wyższej Szkoły Społeczno-Gospodarczej w Tyczynie, w trakcie przebudowy, stajnie cugowe i spichlerz – użytkowane w częściach przez Fabrykę Urządzeń Wentylacyjnych oraz kilka małych prywatnych firm usługowych.
- * Park (11,8 ha) – urządzony w XIX w., drzewa-pomniki: dęby, buki, lipy mające w obwodzie 300-600 cm. Park otoczony jest ceglany murem wzniesionym w 1909 r. Rzadkie okazy rosnących tu drzew to: tulipanowiec amerykański, miłorząb japoński, katalpa, buk purpurowy, dąb szypułkowy stożkowaty.
Udajemy się z dziećmi pod dąb- pomnik przyrody.

Karta pracy ucznia

Zadanie 1.

Zmierz obwód dębu-pomnika przyrody. Zanotuj jego rozmiary, narysuj liść dębu i określ jego kształt.

Zadanie 2.

Dokonaj wstępnego pomiaru wybranych drzew i uzupełnij tabelę. Zorientuj się, czy wybrane przez ciebie drzewo może być uznane za pomnik. Porównaj swoje dane z tabeli z tekstem zapisanym pod nią:

Nazwa obiektu	Wysokość (na podstawie długości cienia)	Obwód (na wysokości 1,3m)	Opis drzewa (pokrój, pień, liści, owoce, nasiona, itp.)

Drzewo może być pomnikiem przyrody jeśli minimalny obwód wynosi

360 cm - dąb, topola

300 cm - buk pospolity, wierzba, jodła, modrzew, sosna, świerk

240 cm - brzoza brodawkowata i omszona, klon, wiąz topola, osika oraz drzewa obcego pochodzenia

180 cm - grab pospolity

150 cm - jarzębina

90 cm - jabłoń, grusza, czereśnia

Zadanie 3 (dla chętnych).

Sprawdź, czy w ogrodzie lub sadzie twoich rodziców lub dziadków są drzewa pomniki.

Przystanek II

* Z parku udajemy się na ulicę Grunwaldzką i zatrzymujemy przed kapliczką. Kapliczka p.w. św. Jana Nepomucena - patrona dróg i mostów oraz dobrej spowiedzi; murowana wzniesiona w 1872 r. w miejscu poprzedniej z 1768 r. Wyremontowana w 1994 r. Wzniesiona najprawdopodobniej przez hr. Ludwika Wodzickiego i ks. Leopolda Olcyniera. Figurę św. Jana Nepomucena ufundował mieszkaniec Tyczyna Józef Kocój z podzięce za „szczęśliwy powrót zza Wielkiej Wody” w 1918 r.

Karta pracy ucznia

Zadanie 1.

Odszukaj na planie miasta ulicę Grunwaldzką. Znajdź zabytkowe obiekty.

Zadanie 2 (dla chętnych).

Odszukaj w Tyczynie najstarszy budynek i zanotuj, komu i czemu służył, kiedy miało to miejsce i co się teraz w nim mieści.

Przystanek III

* Parę kroków dalej w kierunku rynku po prawej stronie drogi – dawny Szpital Ubogich, obecnie siedziba Przedszkola Publicznego Sióstr św. Dominika. Szpital Ubogich – dziś tak nazwalibyśmy dom starców, czy dom opieki. Starsi ludzie nazywają go „dziadownią”, gdyż mieszkali tu bezdomni – bez majątku i rodziny („dziady”). W 1930 r. Szpital zamieszkiwało 8 osób – 4 babki i 4 dziadki („Kronika parafii Tyczyn”). W zamian za dach nad głową, ubierali oni księży do Mszy św., świecili do nabożeństw, posługiwali w kościele, jeden z nich był grabarzem. Baby zamiatały kościół, który stał obok i spalił się w 1930 r.

Tu warto także zwrócić uwagę na stojącą w ogrodzie obok klasztoru figurę Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Rzeźba ta została wykonana przez znanego rzeszowskiego artystę rzeźbiarza Władysława Janika w 1928 r. z okazji 50 rocznicy założenia klasztoru. Figura MBNP umieszczona jest na wysokim postumencie wykonanym z kamienia. Na frontowej ścianie postumentu widnieje napis:

Część Ci Marjo!

**Pamiętka 50-letniej rocznicy założenia
Klasztoru s.s. Dominikanek 1878-1928**

Za Szpitalem Ubogich (dziś przedszkole), przy ul. Grunwaldzkiej, warto zwrócić uwagę na najstarszą kamienicę w Tyczynie i obok niej, już przy ul. Kościuszki, na pozostałości fortyfikacji miejskich (skarpy ziemnych obwałowań) z XV – XVII wieku.

Przystanek IV

> Sprzed Szpitala Ubogich zmierzamy na ulicę Kościuszki, by obejrzeć budynek dawnego Sądu Grodzkiego, w którym obecnie mieści się Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza.

W latach 1855-1914 miał tu swoją siedzibę Sąd Powiatowy. Sąd ten należał do instytucji średniej wielkości, większymi były tylko sądy w Tarnobrzegu i Leżajsku. Był jednym z trzynastu sądów powiatowych. Rozpatrywano w nim sprawy cywilne i karne. Była to jedna z najważniejszych instytucji w Tyczynie. Wzmacniał prestiż naszego niewielkiego miasteczka i ułatwiał życie miejscowej społeczności.

Po wojnie w budynku tym mieściła się szkoła podstawowa – do roku 1974, a później przedszkole. W 1996 r. w opuszczonym przez przedszkole budynku b. Sądu Grodzkiego powstała niepaństwowa uczelnia – Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza, w której w chwili obecnej studiuje 1300 studentów.

Przystanek V

Ulicą Kilińskiego wracamy do Rynku, by spojrzeć na staromiejski układ urbanistyczny z lat 1368 do XIX w.

Teren zabudowy zwartej wokół prostokątnego rynku jest to teren urbanistyczny wpisany do rejestru zabytków w 1970 r. Oznacza to, że kamienice są zabytkowe i nie wolno zmieniać ich wyglądu bez zgody konserwatora zabytków. Przy zwiedzaniu należy zwrócić uwagę na:

- > Pomnik Grunwaldu z figurą Matki Bożej ustawiony w 1910 r. „ku pokrzepieniu serc” – dla uczczenia 500. rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Pomnik wykonany przez rzeźbiarza z Rzeszowa, Władysława Janika,
- > Dom – Rynek 24, to kamienica z XVIII w., przebudowana w 1921 r. na potrzeby magistratu (Urzędu Gminy). Na piętrze mieści się Muzeum Regionalne, a przed wejściem tablica pamiątkowa poświęcona Jerzemu z Tyczyna
- > Dom – Rynek 23, dom mieszkalny z 1912 r., z zachowaną unikatową kuczką żydowską na strychu (miejsce przypominające namiot, zdobione polichromią o motywach religijnych, używane przez Żydów jako miejsce modłów w czasie Święta Szałasów).

Tyczyńska kuczka, a także polichromia, pochodzi z 1912 r. i jest związana z datą budowy kamienicy przez żydowską rodzinę Sachsów. Jest to pomieszczenie o wymiarach 4,3 x 2,4 m przykryte daszkiem, który podnoszono w czasie świętowania; święto to spędzano pod gołym niebem.

Jest to miejsce rytualne, przygotowane na czas trwania jednego z największych świąt żydowskich – Święta Szałasów, zwanego też Świętem Kuczek [sukka - szałas, namiot, kuczka]. Święto to przypadało na jesień, po zbiorach plonów z pól i sadów. W czasie tego święta Żydzi w takiej kuczce spożywali posiłki, modlili się głównie o deszcz i bogate zbiory w następnym roku, a także przyjmowali gości.

Dzieciom należy uświadomić, że jest to unikat w Polsce, bo takich miejsc jest tylko kilka w kraju (w Płocku, Klimontowie i Łodzi).

Na ścianach kuczki znajdują się malowidła, co świadczyć może o majątności właścicieli.

Karta pracy ucznia

Zadanie 1.

1. Co znajdowało się przed wojną w pomieszczeniach dzisiejszego przedszkola.
2. Podaj nazwę drzewa zabytkowego (liczba mnoga) w parku.
3. Fundatorem kapliczki przy ulicy Grunwaldzkiej był ks. Leopold
4. Imię władcy, który nadawał prawa miejskie Tyczynowi.
5. Obiekt stojący w tyczyńskim parku to potocznie
6. Podaj nazwisko patrona LO w Tyczynie.

Przystanek VI

* Z rynku udajemy się na ulicę Mickiewicza pod kościół parafialny p.w. św. Katarzyny i Świętej Trójcy, w skład którego wchodzi:

- > kościół murowany, z 1466 r.,
- > dwie dzwonnice, z 1768 r.,
- > dom misjonarzy, później wikarówka, murowany z 1768 r., odnowiony z 2001 r.,

> plebania z 2 połowy XVIII w.

Kościół.

W 1466 r. powstał pierwszy murowany kościół (z fundacji ówczesnego właściciela miasta, Jana Pileckiego). Po zniszczeniu przez pożar, w latach 1631-1638 został odbudowany i rozbudowany (kaplica św. Stanisława Kostki) przez władającego wtedy Tyczynem Rafała Kostkę. Ponownie został zniszczony przez najazdy Kozaków i Węgrów Rakoczego; w wieku XVIII był kilkakrotnie rozbudowywany. Obecny wygląd kościoła jest wynikiem tej przebudowy. Projekt przebudowy był dziełem architekta Jana Henryka Klemma. Wnętrze kościoła pochodzi z XVIII w. i jest bardzo bogate (m.in. rzeźby ze stiuku, obrazy autorstwa Augusta Mirysa); z licznymi tablicami pamiątkowymi, poświęconymi ludziom zasłużonym dla kościoła i miasta.

Karta pracy ucznia

Zadanie 1.

Uzupełnij tekst:

Parafię Tyczyn uposażył król..... równocześnie z założeniem miasta przywilejem lokacyjnym z dnia 14 marcaroku. Kościół zbudował dziedzic z Tyczyna i wojewoda krakowski w 1466r. Kościół stanowi zabytek I klasy jako zespół parafialny w skład którego wchodzi:

.....
.....
.....

Zadanie 2.

Wyobraź sobie, że jesteś przewodnikiem po naszym mieście. Co ciekawego przekazałbyś chętnym. Napisz kilka zdań.

Zadanie 3 (dla chętnych).

Dowiedz się, ile osób obejmuje parafia i zapisz jej pełną nazwę oraz adres.

Przystanek VII

* Wracamy do szkoły ulicą Ogrodową. Po prawej stronie drogi – dworek ks. Wacława Betańskiego; parterowy dom, drewniany (modrzewiowy) na wysokiej podmurówce, wzniesiony w 2 połowie XVIII w. Utrzymany w stylu dworców szlacheckich. Warto zwrócić uwagę na małe zabytkowe okienka w dachu. Obecnie jest własnością prywatną.

Trasa II. Śladami przydrożnych kapliczek

Przebieg ścieżki dydaktycznej

Przystanek I

* Kapliczka św. Antoniego Padewskiego przy szkole (ulica Pułanek), wzniesiona została pod koniec XVIII w. W latach 60-tych XX w. została zrekonstruowana przez mieszkańców ul. Pułanek – na ich koszt. Inicjatorem był Pan Waclaw Matuła. Po jego śmierci kapliczką opiekowała się Pani Julia Wanat; każdego roku w kwietniu bielila ją i przynosiła kwiaty, by odświętnie wyglądała w maju. Wtedy to okoliczni mieszkańcy przychodzili, i czynią to do dziś, śpiewać maryjne pieśni i odmawiać litanię do Matki Bożej.

Święty Antoni to patron zgubionych rzeczy oraz płodności, ale także opiekun narzeczonych i małżeństwa. Często wzywano go:

*„Święty Antoni Padewski, niech się święci wola Twoja,
niech się znajdzie zguba moja”*

Święty Antoni Padewski – bo w Padwie (miasto w północnych Włoszech, ok. 40 km od Wenecji – w kierunku Bolonii) znajduje się Bazylika Św. Antoniego, która przyciąga tłumy wiernych z całego świata. Nie ma w Kościele drugiego takiego świętego, który cieszyłby się większą popularnością. Papież Leon XIII nazwał Św. Antoniego z Padwy „świętym całego świata”.

Święty pochodził z Portugalii, ale jego kult został zapoczątkowany w Padwie. Kanonizowany został w 1232 roku, rok po śmierci. W procesie ustalono świadectwo 43 cudów (w tym dwa wskrzeszenia), które zdarzyły się głównie przy jego grobie.

Przedstawiany jest najczęściej jako młody franciszkanin z Dzieciątkiem Jezus i z lilią w dłoni; rzadziej ze wstęgą lub chlebem (patron ubogich). Lilia jest wyobrażeniem czystości, niewinności, symbolem chwały i Łaski Bożej, dobroczynności, nadziei i opatrności. Kwiat ten okazał się ściśle związany z postacią tego Świętego, dlatego 13 czerwca święcimy lilie w kościele. Poświęcona roślina, wg tradycji ludowej, miała uzdrawiające działanie w leczeniu ran u ludzi i zwierząt. W ikonografii spotykamy go także wraz z Maryją, podczas głoszenia kazań, z hostią, z krzyżem, ze szkatułą pełną kosztowności, rybą. W naszej kapliczce św. Antoni ubrany jest w zakonny strój, na rękę trzyma Dzieciątko Jezus z krzyżem w rączce.

W naszej najbliższej okolicy jednym z największych sanktuariów antoniańskich jest Radechnica – wieś w diecezji zamojsko-lubaczowskiej i Jasło – kościół franciszkanów. Także w leżajskiej bazylice (którą 1 stycznia 1997 r. Ordynariusz Rzeszowski ks. biskup Kazimierz Górny ustanowił sanktuarium antoniańskim) jest kaplica z ołtarzem Świętego z Padwy i malowidłami przedstawiającymi żywot franciszkańskiego patrona.

Fragment „Pieśni o świętym Antonim”

*Tryumfuj niebo z gościa tak zacnego
Że w poczet Świętych licznych Antoniego
Po wszystkim świecie niech słyńie nowina
I grzesznym dana pociecha jedyna.*

*Żaden nie bywa w potrzebie wzgardzony
Kto tylko kładzie nadzieję w Antonim
Niemocny, ślepy, niemy, trędowaty
Z weselem biorą zdrowie bez zapłaty.*

- - - - -
*Choroby ciężkie przez Cię ustępują
Niezgody koniec w jedności znajdują.
Padwa uznaje z obywatelami
Sławna bez końca takimi cudami.*

*W okowach więźnie i co desperują
Starzy i młodzi wszyscy pomoc czują
Rzeczy stracone Ty ludziom znajdziesz
I krzywdzicielei onym pokazujesz.*

*Umarli wstają na głos Antoniego
Dusze wychodzą z ognia czyścowego
Znana jest wszystkim ta Jego przyczyna
Której doznała i nasza Kraina.*

*Gdzieżeś takową łaską obdarzony
Wspomagaj i nas w potrzebach Antoni
Zjednaj przy śmierci Jezusa milego
Dawcę czystości klejnotu drogiego.*

*Święty Antoni cudotwórco Boży
Ja Ciebie wzywam, gdy serce się trwoży
Gdy moją duszę tęsknota napadnie,
Kiedy grom pokus ciężkich na mię spadnie.*

*Kiedy do pracy jestem zniechęcony
Gdy jestem smutny albo zrozpaczony,
Wtedy do Ciebie wznoszę swe błaganie
Ty się litujesz, dajesz posłuchanie.*

Przystanek II

(...)

Przystanek III

(...)

Przystanek IV

(...)

Przystanek V.

(...)

Trasa III. Śladami miejsc pamięci narodowej

Przebieg ścieżki dydaktycznej: Szkoła – ul. Grunwaldzka – ul. Kościuszki – Rynek – ul. Mickiewicza - Szkoła

Przystanek I

(...)

Przystanek II

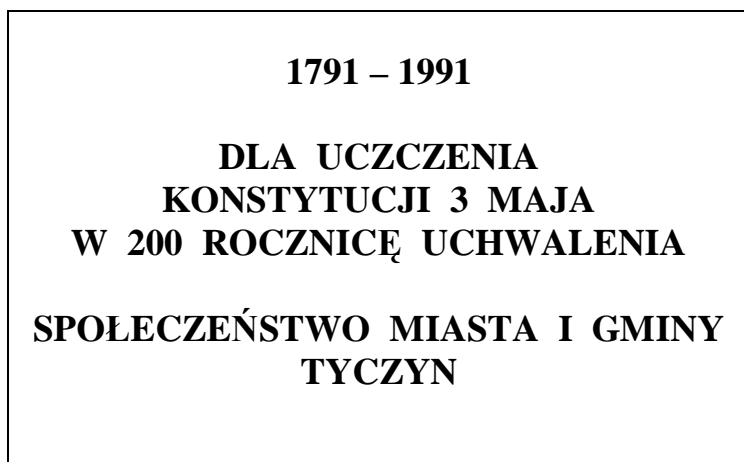
(...)

Przystanek III

(...)

Przystanek IV

Tablica pamiątkowa na frontowej ścianie Urzędu Gminy i Miasta, upamiętniająca 200. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go Maja, wmurowana w 1991 r.



Konstytucja 3 Maja to Ustawa Rządowa uchwalona przez Sejm Czteroletni 3 maja 1791 r. W pracach redakcyjnych uczestniczyli: Hugo Kołłątaj, Ignacy Potocki oraz król Stanisław August Poniatowski. On to był, według ostatnich badań, autorem tekstu.. Najważniejsze postanowienia Konstytucji 3 Maja to:

- zniesienia wolnej elekcji a wprowadzenie monarchii dziedzicznej,
- zniesienie *liberum veto* a wprowadzenie głosowania większością głosów,
- powołanie Straży Praw, czyli władzy wykonawczej złożonej z króla i ministrów,
- umożliwienie mieszczanom zakupu majątków ziemskich,
- objęcie opieką Państwa chłopów.

Uchwalenie Konstytucji podniosło prestiż Rzeczypospolitej za granicą, gdyż była pierwszą w Europie.

Przystanek V

(...)

Przystanek VI



Tyczyńska Placówka AK o kryptonimie „Topola” do akcji „Burza” przygotowywała się od maja 1944 r. Po licznych egzekucjach członków podziemnych organizacji w Rzeszowie i okolicach, w Placówce ogłoszono stan czujności. Od lipca 1944 przygotowywano się do starcia zbrojnego z oddziałami niemieckimi w Tyczynie. Żołnierze mieli opanować Tyczyn i utrzymać go do czasu nadejścia Armii Radzieckiej.

Ustalono, że oddziały niemieckie w Tyczynie liczą ok. 140 żołnierzy Wehrmachtu. Żołnierze ci kwaterowali w budynku Sądu Grodzkiego (dziś obiekt WSSG) oraz w szkole – obok kościoła, w pałacu i w prywatnych domach.

Komendantem Placówki „Topola” był kpt. Jan Rabczak ps. Dąb, który 23 lipca 1944 r. zarządził odprawę dowódców grup bojowych i wyznaczył termin rozpoczęcia akcji „Burza” na 26 lipca 1944 r.

Walka była zacięta, gdyż Niemcom pomagał oddział własowców (słynęli z okrucieństwa), który otworzył ogień do partyzantów w okolicy cmentarza. Niemcy po walce wycofali się przez most na Strugu do Rzeszowa.

27 lipca 1944 r. na budynku magistratu w Tyczynie wywieszono polską flagę. Tych, którzy chcą poszerzyć swoje wiadomości na ten temat odsyłam do książki „Placówka ZWZ AK Tyczyn” Józefa Szczypka, wydanej w 1993 r.

Plan „Burza”

Kryptonim polityczno-wojskowej akcji Armii Krajowej, opracowanej jesienią 1943 r., w momencie załamania się militarnej Niemiec hitlerowskich na froncie wschodnim.

UB - Urząd Bezpieczeństwa Publicznego

Komunistyczny aparat terroru o charakterze policji politycznej, tworzony w Polsce od 1944 r. przy pomocy i pod nadzorem radzieckiego NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych). Prowadził walkę z podziemiem niepodległościowym, stosował terror wobec żołnierzy AK, walczył z wpływami Kościoła. Stosował najbardziej okrutne praktyki ...

Przystanek VII

(...)

Przystanek VIII

(...)

Przystanek VIII

(...)

Trasa IV. Śladami cmentarzy Tyczyna

Przystanek I

* Kościół parafialny p.w. św. Katarzyny i św. Trójcy. Tu, obok kościoła, mieści się pierwszy w Tyczynie cmentarz. Pochówki odbywały się po lewej stronie kościoła, od północy. Synod Rzymski w 1059 r. ustanowił wymóg zakładania przykościelnych cmentarzy. Od tej pory do pochówku w krypcie kościelnej miało prawo duchowieństwo, kolatorzy, członkowie ich rodzin. Pozostałych wiernych chowano wokół kościoła. Przepisy chroniły to miejsce. Musiało ono być ogrodzone, nie wolno tam było bydła wypasać, kosić traw ani skracać drogi przechodząc między grobami. Miało to zapewnić spokój oraz oddanie czci zmarłym. Groby na tym cmentarzu były anonimowe, nikt nie stawiał na nich pomników. Były kopane w różnych kierunkach po to, by wykorzystać każdy skrawek ziemi. Czyniono tak, ponieważ miejsca było mało, a terenu nie dało się poszerzyć, bo za kościołem stały miejskie zabudowania. Od strony południowej też nie można było chować zmarłych, gdyż stała tam rezydencja wikarego. Cmentarz użytkowany był do 1776 r.

Po zamknięciu cmentarza przy kościele parafialnym zaczęto chować zmarłych przy kościółku św. Krzyża, usytuowanym obok wałów miejskich – przy szpitalu dla ubogich (dziś teren przedszkola). Kościółek ten został wybudowany przed 1500 r. jako kościół szpitalny.

W czasie wycieczki warto przypomnieć historię pierwszych cmentarzy, ponieważ formy oddawania czci zmarłym zmieniały się.

Moda na ukwiecanie cmentarzy powstała stosunkowo niedawno i przywędrowała do nas z Francji. Dawniej na grobach ludzi bogatych leżały kamienne płyty, na grobach biednych rosła trawa. Palenie zniczy rozpowszechniło się jeszcze później. W Polsce, w pierwszych wiekach chrześcijaństwa pogrzeby odbywały się na polach i w lasach. Podobnie było z rycerzami i żołnierzami. Grzebano ich na polach bitew, najczęściej w zbiorowych mogiłach. Tak spoczywa wielu narodowych bohaterów, o których młodzież uczy się w szkole. Dopiero w czasie I wojny światowej powstały cmentarze wojskowe.

Później, zgodnie z zaleceniami Synodu Rzymskiego (1059) powstały cmentarze przykościelne; usytuowane były w promieniu 60 kroków od kościoła. Z czasem przyjęło się, że granice cmentarza wyznaczał cień, jaki rzucała świątynia. Wszyscy parafianie chcieli spocząć w cieniu swego kościoła. Najznamienitszych chowano tuż przy kościelnym murze, a później ich trumny trafiały do kościelnych podziemi. Przywilej pochówku w podziemnych kryptach posiadali królowie, książęta, fundatorzy kościołów, księża i zakonnicy. Pozostałych wiernych chowano wokół kościoła. Przepisy kolejnych Soborów chroniły to miejsce. Musiało być ogrodzone, nie wolno było tam wypasać bydła, kosić traw ani przechodzić „na skrót” między grobami.

Na tych przykościelnych cmentarzach nie zaznaczano grobów krzyżami czy tabliczkami. Po prostu usypywano mogiły. Wówczas nie chodziło o to, by wiedzieć dokładnie, gdzie kto był pochowany. Najważniejsze, że spoczął w poświęconej ziemi.

Grób poza cmentarzem był straszną karą. Zakopywano tam wielkich grzeszników – skazańców, samobójców oraz tych, którzy zmarli z powodu epidemii, ale to już ze względów sanitarnych.

W Polsce pierwszy zamiejski cmentarz utworzono w Warszawie. Zwany był Świętokrzyskim, gdyż powstał na gruntach należących do kościoła Świętego Krzyża. Nikt jednak nie chciał być na tam pochowany, ponieważ cmentarz ten był poza murami miasta. Przez kilka lat stał pusty. Dopiero biskup smoleński – Gabriel Wodzyński napisał w testamencie, że chce

być tam pochowany. Jego pogrzeb odbył się 27 listopada 1788 r. i od tamtego czasu zaczęły się zmieniać pogrzebowe obyczaje. Skoro biskup chciał być pochowany w polu, to i inni pogodzili się z tym. Niebawem w Warszawie utworzono drugi cmentarz – dziś zwany Powązkami. Jego poświęcenie odbyło się 20 maja 1792 r. Dziś jest to najświetniejsza nekropolia polska.

W tym czasie powstały inne znane polskie cmentarze: Rakowiecki w Krakowie, Łyczakowski we Lwowie, na Rossie w Wilnie.

Przystanek II

(...)

Przystanek III

(...)

Przystanek IV

(...)

Przystanek V

* Cmentarz wyznania mojżeszowego, ul. Pułanek. Przez Żydów nazywany kirkutem, przez miejscową ludność potocznie okopiskiem, założony przypuszczalnie w XVI wieku – dokumenty potwierdzają jego istnienie od XVIII wieku. Pochowani są tutaj Żydzi, którzy mieszkali w Tyczynie do 1942 r. W czasie II wojny światowej wielu z nich rozstrzelano na miejscu i pochowano na tym cmentarzu. W dniach 25-27 czerwca 1942 r. Żydzi z Tyczyna zostali wywiezieni do getta w Rzeszowie, a następnie do Oświęcimia. Potem rozebrano bożnicę i zniszczono cmentarz. Macebami wybrukowano w mieście rynek. W 1993 r. na cmentarzu wycięto drzewa i krzewy, zbudowano mały ohel i ogrodzenie.

Przyjeżdżają tu często Żydzi z Izraela i modlą się, oddają cześć pochowanemu tutaj ojcu cadyka Elimelecha z Leżajska.

Praca karty ucznia

Zadanie 1

Uzupełnij tekst:

Pierwszy cmentarz w Tyczynie znajdował się
Później wiernych zaczęto chować
gdzie dzisiaj znajduje się
obecny cmentarz parafialny został założony przez ks.
w wieku. Znajduje się na nim kaplica z 1855 r., której fundatorem był
..... Przy ulicy Parkowej istnieje cmentarz, na którym chowa-
no nazywany jest albo potocznie
.....

Trasa V. Wycieczka całodniowa

Trasa o długości ok. 10 km: ul. Pułanek – ul. Szopena – ul. Partyzantów – ul. Kręta – ul. Mickiewicza – ul. Lasek – Kielnarowa Campus WSiZ – Borek Stary Klasztor – ul. Zagrody – ul. Mickiewicza

Przystanek I

(...)

Przystanek II

(...)

Przystanek III

(...)

Przystanek IV

(...)

Przystanek V

* Źródełko św. Bernarda. W połowie XVII w. (1646 – Kronika parafialna) istniała w pobliżu źródła Kaplica św. Bernarda. Odprawiano w niej msze na dzień św. Bernarda, w trzeci dzień Zmartwychwstania, w trzeci dzień Zesłania Ducha Św. i w dni krzyżowe. W późniejszych latach (1779) kaplicą opiekował się zakonnik z klasztoru franciszkanów Szymon Kalandyk. Urządził sobie poniżej źródła pustelnię i uzyskawszy pozwolenie na celebry, odprawiał nabożeństwa. Zmarł w 1788 r. Po jego śmierci kaplica została rozebrana, a na jej miejscu rosną dziś krzewy. Obok pozostało źródło św. Bernarda z cudowną wodą, która wedle wierzeń mieszkańców leczyła oczy. Nigdy w nim nie brakowało wody, choć korzystali z niego gospodarze z 16 domów, a w każdym z nich były 2 konie, parę krów i gromadka dzieci. Woda z tego źródła była w lecie chłodna, a w zimie ciepła, i nie pozostawiała żadnego osadu.

Pierwszy dom w tej okolicy powstał pod koniec XIX w. Drugi należał do rodziny Jandów, na ich gruncie znajduje się źródło. Było ono obrośnięte tarniną. Na niej ludzie zostawiali szmatki maczane w źródle, którymi wcześniej przecierali oczy. Według ludowych wierzeń, nie wolno było oglądać się na te szmaty, ponieważ mogło to przywrócić chorobę. Później tarniny wycięto, źródło ujęto w betony i służyło ono jako studnia do 1993 r., ponieważ wtedy na Królce popłynęła woda z wodociągu.

Karta pracy ucznia

Zadanie 1.

Zbadaj położenie źródła św. Bernarda.

- Zmierz odległości do najbliższego domu, temperaturę wody i powietrza (najodpowiedniejsza woda do picia powinna mieć 7°- 10°, nieodpowiednia ma mniej niż 4° lub ponad 15°).
- Zwróć uwagę na barwę wody (może być bardzo mętna, mętna, czysta).
- Opisz staw, który znajduje się w pobliżu, w którym gromadzi się nadmiar wody (wielkość, jaki ma brzeg, jakie rośliny porastają ten brzeg).

- Jakie korzyści czerpią z niego mieszkańcy?

Zadanie 2 (dla chętnych).

Odszukaj w literaturze legendę, która dotyczy tego źródła.

Przystanek VI

(...)

Przystanek VII

(...)

Przystanek VIII

(...)

Przystanek IX

(...)

Przystanek X

(...)

Przystanek XI

(...)

Przystanek XII

* Idąc ul. Zagrody warto zaglądnąć do zagrody stojącej tuż przy cmentarzu. Jest ona własnością pana Kazimierza Chruszcza.

Tam uczniowie dowiedzą się, że zagroda to chałupa z pomieszczeniami inwentarskimi pod jednym dachem. Obok stoi stodoła z przydaszkiem, wozownia, chlew i piwnica. Wszystkie budynki były kiedyś kryte słomą, dziś blachą. Dom ma około 150 lat. Drzwiami wejściowymi wchodzimy do sieni, gdzie po prawej stronie znajduje się duża izba z piecem do wypieku chleba i mała izdebka wykorzystywana jako sypialnia. Po drugiej stronie sieni są komory; tu stoi skrzynia na zboże, tu przechowywano także narzędzia. Do komór przylega stajnia dla krów; „Łania” jeszcze dziś ma tam swój „pokój”.

W zagrodzie znajduje się stodoła, a w niej boisko i siasiek. W siasieku gospodarz przechowuje słomę i siano. Na boisku stoi maszyna do sieczki i niezastąpione kiedyś narzędzie – cepy, którymi młócono zboże na klepisku. Obok znajduje się wozownia, w której przetrzymywano wóz, który ciągnęły konie. W drzwiach wozowni znajduje się charakterystyczna dziura na dyszel. Jest tu też kurnik, a w nim skrzynki, w których kury znoszą jajka. Na podwórku – koryto, w którym podawany jest pokarm dla zwierząt. Przy stodole stoi także zbudowana z desek „wygódka”. Nie brakuje budy z ujadającym pieskiem.

Pan Chruszcz do dziś chowa krowę „Łanię”, ma 24 kury w tym 4 kwoki, 20 kur na mięso, 20 kurcząt, 10 indyków, 10 broilerów, dwa psy i dwa koty.

W zagrodzie tej można z gospodarzem powspominać, jak to „drzewiej bywało”.

Karta pracy ucznia

(...)

Efekty realizacji programu

- > Uczniowie zwrócą uwagę na piękno otaczającej nas najbliższej rzeczywistości.
- > Nauczą się obserwować okolicę i zauważą zmiany zachodzące pod wpływem różnych przyczyn.
- > Nawiążą bezpośredni kontakt z przyrodą, nauczą się porównywania i klasyfikowania zjawisk, co zachęci je do samodzielnych dociekań.
- > Będą doskonalić umiejętność współpracy i dyscypliny.
- > Emocje związane z wyjściem w teren zachęcą ucznia do myślenia i twórczej pracy.
- > Ćwiczenia przeprowadzone w terenie posłużą do kształtowania praktycznych umiejętności.

Ewaluacja programu - ocena osiągnięć uczniów

Przedmiotem oceny są wiadomości i umiejętności, a także pozytywne zmiany w postawie uczniów.

Przykłady ewaluacji:

- karty pracy ucznia
- wywiad
- ankieta
- rozmowa
- obserwacja
- samodzielność w sporządzaniu bibliografii, korzystaniu ze źródeł informacyjnych
- wystawa
- wernisaż
- gazetka szkolna
- akademia
- konkurs.

Zasłużeni dla Tyczyna

Jan Pilecki herbu Leliwa

Właściciel Tyczyna w latach 1434-1585 r., fundator kościoła.

Mikołaj Rafał Kostka

Właściciel Tyczyna w latach 1631-1637.

JERZY z Tyczyna (1510-1570)

Poeta polsko-łaciński, humanista, sekretarz króla Zygmunta Augusta, agent dyplomatyczny przy Kurii Rzymskiej. Będąc oficjalnym reprezentantem dworu królewskiego i doradcą u boku posłów polskich w Rzymie, załatwiał wiele drażliwych spraw w stosunkach polskiej hierarchii kościelnej z Kurią w Rzymie.

Znany głównie historykom za sprawom listów, które pisał, min. do Marcina Kromera. Listy te pisane częściowo w języku polskim są zabytkiem XVI-wiecznej polszczyzny. Jerzy z Tyczyna znany był również z tego, iż pomagał młodzieży polskiej studiującej w Rzymie za czasów swojej służby dyplomatycznej. Mieszkańcy Tyczyna, chcąc aby pamięć tej wybitnej postaci nie przeminęła, ufundowali Jerzemu z Tyczyna tablice pamiątkowe - jedną w kościele parafialnym, drugą w Rynku na budynku dawnego Urzędu Gminy.

Jan Klemens Branicki (1689-1771)

Hetman wielki koronny, jedna z barwniejszych postaci żyjących w Rzeczypospolitej na przełomie XVII/XVIII w. Magnacka fortuna, będąca trzecią co do wielkości, oraz piastowane urzędy, czyniły go niemalże pewnym kandydatem do korony królewskiej. Tylko brak starań ze strony samego Branickiego stanął temu na przeszkodzie.

Ród Branickich wywodzi się ze wsi położonej w województwie krakowskim, zaś jego związki z Tyczynem datują się od połowy XVII w., poprzez małżeństwo pradziada ostatniego z rodu Branickich z kasztelanką przemyską, która wniosła w posagu dobra tyczyńskie. Małżeństwo to doczekało się czterech córek i dwóch synów: Stanisława i Jana Klemensa. Ten ostatni to dziadek Jana Klemensa Branickiego, noszący również to samo imię. Jan Klemens Branicki- wnuk, dorosłe życie polegające na samodzielnym dysponowaniu i zarządzaniu majątkiem rozpoczął ok. 1720 r. Niedługo później bo już w 1735 roku, został mianowany hetmanem polnym koronnym, a już za rok piastował urząd wojewody krakowskiego. Następne lata przyniosły mu kolejne zaszczyty. W roku 1752 uzyskał godność hetmana wielkiego koronnego, a od 1762 piastował tytuł kasztelana krakowskiego.

Był trzykrotnie żonaty, ale chyba tylko z pierwszą żoną - z Katarzyną z Radziwiłłów tak naprawdę był szczęśliwy. Ostatniego z rodu Gryfitów - Jana Klemensa Branickiego należy zaliczyć do najświetlejszych ludzi pierwszej połowy XVII wieku także ze względu na jego bibliofilskie zainteresowania (był właścicielem bardzo okazałej biblioteki, znajdującej się w pałacu w Białymstoku).

Tyczyn zawdzięcza Branickiemu bardzo wiele. Dzięki jego funduszom i troskliwej opiece z początkiem XVIII w. rozbudowywany i upiększany był kościół parafialny. W latach 1752-1763 z rozkazu Jana Klemensa kościół został powtórnie przebudowany, tym razem bardzo gruntownie zmieniono jego kształt i charakter, nadając mu późnobarokowy charakter. Zwiększono liczbę ołtarzy z 6 do 9 i wzniesiono dzwonnice. W latach późniejszych, również z inicjatywy i na rozkaz Jana Klemensa Branickiego ogrodzono cmentarz parafialny, odnowiono, a wreszcie wymieniono organy. Również dzięki niemu Tyczyn uzyskał kolejne przywileje królewskie na kilka nowych jarmarków.

Ks. Antoni Wacław BETAŃSKI (1715-1786)

Czech z pochodzenia, od 1758 r. był sekretarzem ostatniego z Branickich - Jana Klemensa. Dzięki wstawiennictwu Jana Klemensa Branickiego otrzymał probostwo w Tyczynie (1770-1783), w którym na stałe osiadł w 1772 roku. W tym też roku dzięki jego staraniom powstało przy kościele parafialnym bractwo św. Trójcy, Matki Boskiej Wniebowziętej i św. Katarzyny. Ksiądz Betański miał w Tyczynie własny dworek (istnieje do dnia dzisiejszego), opiekował się miejscową szkółką. Był osobą bardzo energiczną, dobrym organizatorem, dlatego świetnie radził sobie z zarządzaniem wszystkimi sprawami miasteczka. Był pierwszym rektorem Uniwersytetu we Lwowie. Zmarł 21 stycznia 1786 r. w Brzozowie. Pochowano go prawdopodobnie w Tyczynie, w kościele szpitalnym św. Krzyża.

Ks. Leopold OLCYNGIER (1805-1884)

Równie wybitny jak ks. Antoni Betański prepozyt tyczyński. Z danych biograficznych wynika, że urodził się w Tyczynie, nauki pobierał w Jaśle i Rzeszowie, studia wyższe zaś na wydziale teologicznym odbył w Przemyślu i Lwowie. Od 1831 roku jego losy na nowo spłotyły się z Tyczynem, po tym jak został administratorem tyczyńskiej parafii. W roku 1840 został dziekanem rzeszowskim, a cztery lata później uczyniono go również religijnym opiekunem rzeszowskiego gimnazjum. Ksiądz Olcynwier znany był ze swych lingwistycznych zdolności, był członkiem Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie oraz członkiem krakowskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych. W Tyczynie był osobą o ogromnych wpływach, dbał o interesy swojej parafii, był świetnym jej zarządcą. Zaprowadzone przez niego Kroniki parafii Tyczyn, do których starannie przeniósł teksty łacińskie zapisków swych poprzedników, są do dziś nieocenionym źródłem informacji o życiu społecznym i religijnym Tyczyna z tamtych czasów. Ksiądz Olcynwier był przyjacielem i powiernikiem rodziny Wodzickich. Jego duża dbałość o rozwój szkolnictwa w całej parafii z pewnością przyczyniła się do tego, iż powierzono mu stanowisko inspektora szkół ludowych w powiecie rzeszowskim. Ksiądz Olcynwier zmarł 3 czerwca 1884 roku, a jego pogrzeb ściągnął do Tyczyna wiele znakomitych osób.

Ludwik Wodzicki (1834-1894)

Syn Aleksandra Wodzickiego, uczestnika powstania listopadowego. Studiował w Krakowie i wykorzystał ten okres swojego życia na zawarcie wielu znajomości, głównie w świecie polityki. Od 1860 r. związany był z obozem Hotelu Lambert, w latach 1858-1862 czynnie uczestniczył w pracach Towarzystwa Rolniczego. Rok 1863 to pamiętna data dla wszystkich Polaków, także dla Ludwika Wodzickiego, który wraz z grupą Tyczynian znalazł się w oddziale generała Jordana, usiłującym nieść pomoc powstańcom w Królestwie Polskim. Niestety, próba ta skończyła się niepowodzeniem, oddział został rozgromiony przy próbie sforsowania granicy austriacko-rosyjskiej. Za odważną postawę, młodego Wodzickiego awansowano do stopnia porucznika. Wroga polityka rządu austriackiego wobec powstańców zmusiła Wodzickiego do wyjazdu do Anglii. Do Krakowa wrócił po roku, uzyskał z okręgu krakowskiego mandat poselski do Izby Panów w Wiedniu i pełnił tę funkcję aż do swej śmierci. W 1877 r. został mianowany marszałkiem Sejmu Krajowego Galicji - był nim do grudnia 1880 roku.

Dobra po zmarłym ojcu oficjalnie przejął w 1858 r. i od początku bardzo się o nie troszczył. W latach 1862-1870 dzięki jego staraniom wybudowany został eklektyczny pałacyk, który przetrwał do dziś, oraz amerykański młyn parowy. Z jego inicjatywy powstało Towarzystwo Kasynowe, skupiające wokół siebie lokalną inteligencję i młodzież szkolną. Przy nim działał amatorski teatr oraz biblioteka.

Ludwik Wodzicki był człowiekiem powszechnie szanowanym, uzyskał staranne wykształcenie, a w polityce osiągnął duży sukces. Tyczyn, z którym związał życie rodzinne, nie raz bywał świadkiem ciekawych spotkań i rozmów oraz miejscem, o którym mówiło się w

liczących się salonach Galicji. U schyłku swego życia doznał chyba najgorszych nieszczęść jakie mogły spotkać ojca: niemal w ciągu roku stracił obu swoich synów. Wydarzenia te w poważnym stopniu przyczyniły się do jego śmierci w 1894 roku.

ks. Władysław CYMBUL (1843-1894)

Następca ks. Olcyngiera; kontynuował prace przy remontach w kościele parafialnym w Tyczynie, wybudował organistówkę. Pełnił szereg funkcji w instytucjach kościelnych i świeckich, był m.in. wicedziekanem rzeszowskim, komisarzem biskupim nauczania religii w Seminarium Pedagogicznym w Rzeszowie, honorowym asesorem Konsystorza (Kuria Biskupia) Przemyskiego. Bardzo dokładnie prowadził zapoczątkowaną przez ks. Olcyngiera kronikę parafialną. Tyczyńską parafią zarządzał przez 10 lat (1884-1894).b

Ks. Franciszek MALAK (1905-1994)

Opracował dzieje parafii Tyczyn. Urodził się w Hermanowej, prymicje miał w tyczyńskim kościele. ...

Słowniczek wybranych terminów

bożnica – synagoga, świątynia żydowska

cadyk – przywódca gminy żydowskiej, uważany za cudotwórcę i otoczony czcią

campus – w krajach zachodnich teren wyższej uczelni wraz z zabudowaniami

furmanić – być furmanem, zajmować się przewożeniem towarów furmankami (konnymi wozami – furami)

Galicja – potoczna nazwa ziem należących do zaboru austriackiego (1772-1918)

getto – w czasie II wojny światowej przymusowo zamknięta dzielnica żydowska (etap przejściowy w akcji totalnej zagłady Żydów)

hrabia – tytuł arystokratyczny

kirkut – cmentarz żydowski

kmieć – chłop mający swoje gospodarstwo na prawie czynszowym, zamożny gospodarz,

kolator – osoba mająca prawo obsadzania urzędów kościelnych, zwykle fundator kościoła lub spadkobierca fundatora

kuczka – namiot budowany na czas Święta Szałasów, obchodzonego na pamiątkę pobytu Żydów na pustyni

liberum veto – nazwa zrywania sejmu (XVII-XVIII wiek), wyrażonego w okrzyku „nie pozwalam”. Taki protest unieważniał wszystkie uchwały podjęte przez sejm

maceba – pionowa nagrobkowa płyta kamienna z herbajskimi napisami i płaskorzeźbami

ohel – namiot, miejsce modlitwy Żydów

pańszczyzna – wykonywanie na rzecz pana różnego rodzaju prac i usług, głównie przy uprawie roli na folwarku; **czynsz** – pańszczyzna w pieniądzu,

portyk - frontowa część budowli przed głównym wejściem, zwykle wysunięta ku przodowi z rzędem kolumn 33

retoryka – sztuka wymowy, nauka zasad sprawnego i pięknego wysławiania się

stiuk – masa wykonana z zaprawy gipsowej, wapiennej czy gipsowo-wapiennej z kruszywem w postaci pyłu marmurowego, imituje marmur; z niej wykonuje się rzeźby

urbanistyka – umiejętność budowy miast i kierowania ich rozwojem

własowcy – potoczna nazwa antyradzieckich oddziałów wojskowych w czasie II wojny światowej formowanych przy boku Wehrmachtu. Nazwa pochodzi od nazwiska sowieckiego generała Własowa, który poddał się i przeszedł na stronę hitlerowców. Własowcy działali na ziemiach polskich, okupowanych przez III Rzeszę. Jedną z brygad brała udział m.in. w likwidacji powstania warszawskiego

wolna elekcja – wybór monarchy nieprzestrzegający zasad dziedziczności tronu. Władzę wybierała szlachta, która głosowała w obecności posłów. Pierwsza elekcja odbyła się w 1573 r. Królami elekcyjnymi m.in. to: Henryk Walezy, Stefan Batory, Zygmunt III Waza, Jan III Sobieski.

Bibliografia

- Denek K., *W kręgu edukacji, krajoznawstwa i turystyki w szkole*, Poznań 2000, s. 323 n.
- Kłos S., *Tyczyn – miasto i gmina*, Krosno 1998
- Kotula F., *Sztuka przydrożna* [w:] „Wieś”, 1947, nr 33
- Malak F., *Dzieje parafii Tyczyn*, Tyczyn 1966
- ks. Jan Paszulewicz, *Mój Patron*, Lwów, bdw.
- Repsch E. i in., *Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji regionalnej – dziedzictwo kulturowe w regionie*, Biblioteczka Reformy Nr 24, MEN, Warszawa
- Samolewicz B., *Tyczyn i okolice*, Krosno 2003.
- Samorząd lokalny – istota, efekty i doświadczenia. XV lat samorządu Gminy Tyczyn 1990-2005* pod red. A. Czudeca i G. Ślusarza, Rzeszów-Tyczyn 2005.
- Szczypek J., *Placówka ZWZ AK Tyczyn*, Tyczyn 1993.
- Z dziejów Tyczyna i regionu*, pr. zbiorowa pod red. A. Zieleckiego, Tyczyn 1998
- Tyczyn – dziedzictwo kulturowe. 635 lat Tyczyna (1368-2003)*, pr. zbiorowa, Tyczyn 2003.